

Pismo
ukazuje się
we wtorki
i piątki

Głos

Wtorek

29 sierpnia 2023

nr 68 (LXXVIII)

cena: 17 Kč



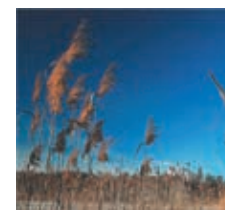
WIADOMOŚCI
NIESPOKOJNY
WEEKEND W REGIONIE
STR. 2-3



WEEKEND W REGIONIE
LATO Z WOLNA
USTĘPUJE MIEJSCA
JESIENI STR. 4



ZBLIŻENIA
NATURA WYGRYWA
NIE TYLKO
NA FOTOGRAFII STR. 6



Sportowa więź Polaków

WYDARZENIE: 600 zawodników z 24 państw na czterech kontynentach bierze udział w rozpoczętych oficjalnie w sobotę w Nysie XXI Światowych Letnich Igrzyskach Polonijnych Nysa – Głuchołazy – Wrocław. – Tradycyjnie już największe drużyny przyjechały z Czech i Litwy – przyznał Tomasz Roźniak, sekretarz generalny Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, które jest głównym organizatorem polonijnego święta sportu.



• Pamiątkowe zdjęcie polskiej ekipy z Zaozla wykonane przed halą sportową w Nysie. Fot. ŁUKASZ KLIMANIEC

Tomasz Wolff

Oficjalne otwarcie nastąpiło w hali sportowej, w której na co dzień swoje mecze rozgrywają siatkarze Stali Nysa. Transmisję z wydarzenia przeprowadziła TVP Polonia, dlatego powitanie liczącej ponad 100 osób ekipy z Zaozla zobaczyli widzowie na całym świecie. Gośćmi wydarzenia byli między innymi Andrzej Dera, sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP, Kamil Bortniczuk, minister sportu i turystyki oraz Jan Badowski, dyrektor Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Ten ostatni przeczytał list od Jana

1934

w tym roku odbyły się pierwsze igrzyska polonijne. Rywalizowano w Warszawie. Kolejne miały miejsce po 40 latach, a od 1999 roku impreza jest organizowana regularnie co dwa lata. Jak udało nam się nieoficjalnie ustalić, kolejne, XXII Światowe Letnie Igrzyska Polonijne mogą odbyć się w Gdyni. Jeżeli tak się stanie, rywalizacja powróci do tego miasta po sześciu latach przerwy.

Dziedziczka, pełnomocnika rządu ds. Polonii i Polaków za Granicą. – Sport to doskonała platforma do rozwijania pasji i

rywalizowania, ale również wymiany doświadczeń i okazywania wzajemnego wsparcia. Państwa impreza jest szczególnie ze względu na wieloletnią ciekawą historię – napisał minister. Nie mogło oczywiście zabraknąć Dariusza Piotra Bonisławskiego, prezesa Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, głównego organizatora wydarzenia. ▲

—
Ciąg dalszy na str. 3.
Więcej o igrzyskach na str. 8-9

●●●

To moje prawdopodobnie 14. igrzyska. Po raz pierwszy wystartowałem w 1984 roku. Od Sopotu w 2001 roku jestem na nich regularnie. Co się zmieniło przez ten czas? W latach 80. wszystkie zawody rozgrywano w kategorii open, bez podziału na wiek. Dla mnie, 60-latką, może to i dobrze, ale konkurencja jest mniejsza. Ja wolę być dziesiąty, ale po porządnej walce, niż trzeci w stawce czterech uczestników



Wawrzyniec Fójcik,
stały uczestnik Światowych Letnich Igrzysk Polonijnych

ZDANIEM... Beaty Schönwald



beata.schonwald@glos.live

Rzeczy, na które dłużej czekamy, zwykle cieszą nas bardziej. Tak jest również z urlopami. Dlatego nie należą do osób korzystających z ofert last minute i wakacyjne wyjazdy planuję z kilkumiesięcznym wyprzedzeniem. Ostatnio zauważyłam, że podobnie ma się rzecz z relacjami z urlopów. Doskonale bowiem pamiętam czasy, kiedy będąc dzieckiem, wyjeżdżałam z rodzicami i siostrą na wczasy. Po dotarciu na miejsce w pierwszej kolejności szukaliśmy kiosku z pocztówkami i znaczkami, by wysłać do domu (mieszkałiśmy razem z dziadkami) pozdrowienia z informacją, że „dojechalismi szczęśliwie”. Kiedy spędzaliśmy urlop w Czechosłowacji, taka wiadomość docierała na miejsce w dwa dni. Jeśli jednak pojechalismi do któregoś z ościennych krajów socjalistycznych, nie było żadnej gwarancji, że kartka trafi do adresata przed naszym powrotem. To, co przeżyliśmy w czasie wypoczynku, pozostawało tak tajemnicą aż do momentu, kiedy po tygodniu lub dwóch pojawiliśmy się w drzwiach domu. Kiedy zaczęłam wyjeżdżać na wakacje z własną rodziną, były już telefony komórkowe. Po przybyciu na miejsce wysyłałiśmy więc SMS-a z informacją o przebiegu podróży, pogodzie, jakości zakwaterowania i okolicy. Potem zaś niemal codziennie dorzucaliłiśmy wiadomości, że tego dnia robiliłiśmy to, a tego zwiedziliłiśmy tamto. Wraz z pojawieniem się smartfonów informacje te stały się jeszcze bardziej dokładne i poszerzone o całe galerie zdjęć. W rezultacie tego nasze powroty straciły na jakiegokolwiek atrakcyjności. Nie ma już dziś wyrażających autentyczną ciekawość i oczekiwanie pytań: „No mówcie szybko, jak było?”, pełnych ekspresji relacji z podróży i wspólnego oglądania zdjęć w rodzinnym gronie. Zamiast tego pada zdanie potwierdzające już wcześniej poznany fakt: „Mielistie się dobrze, prawda?”. Wszystko już bowiem zostało na bieżąco opisane i zilustrowane.

Pewnie nie pomyślałabym o tym, ile w ten sposób tracimy, gdyby nie wyjazd jednego z moich dorosłych dzieci na niepełna tygodniowe wczasy z kolegami i tylko jedna krótka wiadomość pierwszego dnia. Kiedy po jego powrocie usiedliłiśmy wspólnie przy stole, mieliłiśmy z mężem całą masę pytań o jedzenie, ludzi, odwiedzane miejsca i fotografie. Pytań, na które nie znaliłiśmy odpowiedzi i nawet nie mogliłiśmy się ich domyślać. Tak właśnie wygląda dzielenie się wrażeniami na żywo. Warto było poczekać.

CYTAT NA DZIS



Vassilis Kikilias,

minister obrony cywilnej Grecji, w związku z zatrzymaniem 79 osób podejrzanych o umyślne podpalanie lasów

Popelniacie zbrodnię przeciwko własnemu krajowi. Jesteście bandą podpalaczy podkładających ogień zagrażający lasom, mieniu, lecz przede wszystkim życiu ludzi. Nie ujdzie wam to płazem; znajdziemy was i odpowiecie za swoje czyny

W OBIEKTYWIE...



• W piątek w Konsulacie Generalnym RP w Ostrawie odbyłi się niecodziennie wydarzenie. Konsul generalna Izabella Wołhejko-Chwastowicz była świadkiem małżeńskiej przysięgi. – Obywatele polscy za granicą mogą zawrzeć związek małżeński przed konsulem – przypomniłi w serwisie X (dawniej Twitter) Konsulat Generalny. (wot)

DZIŚ...

29

sierpnia 2023

Mieniny obchodzą:

Beatrycze, Sabina

Wschód słońca: 5.41

Zachód słońca: 19.32

Do końca roku: 124 dni

(Nie)typowe święta:

Dzień Strażnika

Gminnego i Miejskiego

Przysłowie:

„Dużo grzybow sierpienowych, dużo zawieie śniegowych”

JUTRO...

30

sierpnia 2023

Mieniny obchodzą:

Feliks, Tekla

Wschód słońca: 5.42

Zachód słońca: 19.30

Do końca roku: 123 dni

(Nie)typowe święta:

Dzień Taksołwkarza,

Międzynarodowy

Dzień Pamięci Osób

Zaginionych

Przysłowie:

„W sierpniu mgły w górach – mroźne gody, kiedy mgły w dolinach – to wróżba pogody”

POJUTRZE...

31

sierpnia 2023

Mieniny obchodzą:

Bohdan, Rajmund

Wschód słońca: 5.44

Zachód słońca: 19.27

Do końca roku: 122 dni

(Nie)typowe święta:

Święto Kawalerii Polskiej

Przysłowie:

„Ostatni sierpnia zapowiada, jaka pogoda na wrzesień wypadzie”

POGODA

wtorek



dzień: 22 do 24°C

noc: 18 do 16°C

wiatr: 1-3 m/s

środa



dzień: 17 do 19°C

noc: 17 do 15°C

wiatr: 1-3 m/s

czwartek



dzień: 20 do 22°C

noc: 16 do 14°C

wiatr: 1-3 m/s

Niespokojny weekend w regionie

Ponad dwieście interwencji odnotowali strażacy w województwie morawsko-śląskim w związku z burzami, a miejscami ulewnymi opadami deszczu, jakie nawiedziły region w sobotnie popołudnie i noc. W Białej wyrwócone drzewo przyniołło mężczyzną, w Bukowcu nawałnica połamała konary najstarszego drzewa, w Wiśle w trybie pilnym odwołano dożynki.

Łukasz Klimaniec, Danuta Chlup

Bardzo silna burza z mocnymi podmuchami wiatru i ulewnymi deszczami od sobotniego popołudnia dawała się we znaki mieszkańcom Śląska Cieszyńskiego. Po południu nawałnica przeszła nad Jablonkowem, Iteb-



na i Wisłą. Wichura połamała konary bukowieckiego „starzika”, najstarszego drzewa w gminie, który rósł od blisko 400 lat.

Wyrwócone drzewa spowodowały straty w mieniu, a także zagrażały życiu osób. W rejonie Białej w Beskidzie Morawsko-śląskim złamane drzewo przyniołło 31-letniego mężczyznę. Miał liczne obrażenia zagrażające życiu. Ratownicy górscy i medyczni musieli

pokonać część trasy na piechotę, drogę torowali im strażacy, ponieważ w okolicy było sporo wyrwóconych drzew. Śmigłowiec ratunkowy ze względu na trudne warunki pogodowe doleciał na miejsce dopiero za drugim podejściem.

Burza dała się mocno we znaki w Mostach koło Jablonkowa-Szańcach. Według relacji mieszkańców, wiatr wyrwócił sporo drzew w lesie,

jedno z nich spadło na domek letniskowy, mocno go uszkadzając. Wichura zrywała także części poszycia dachów.

Ulewny deszcz i silne wyładowania atmosferyczne zmusiły władze Wisły do odwołania dożynek i Święta Miodu.

– Wskutek nawałnicy częściowo nieprzejezdna była droga wojewódzka nr 941 w Wiśle Centrum,

Nowa muzyka na rynkach i nad rzeką

Do 2 września potrwać Ostrawskie Dni Nowej Muzyki. Koncerty utworów komponowanych i wykonywanych przez współczesnych artystów z całego świata rozpoczęły się w ub. czwartek. Muzyka instrumentalna, często awangardowa i eksperymentalna, rozbrzmiewa w kilku miejscach morawo-śląskiej metropolii: w sali nowego kampusu uniwersyteckiego, w galerii sztuki współczesnej PLATO, w Trzech Halach, na ostrawskich rynkach i na nabrzeżu Ostrawicy.

Przed festiwalem młodzi muzycy mają okazję przez trzy tygodnie pracować pod kierownictwem osobistości muzyki współczesnej o światowej sławie.



• W Ostrawie trwa festiwal muzyki współczesnej.

Fot. Ostrawskie Centrum Nowej Muzyki.

Ostrawskie Dni Nowej Muzyki są okazją do wysłuchania dzieł, w większości dla orkiestry, które nie były jeszcze wykonywane w Repu-

blicie Czeskie. Są wśród nich takie, które na festiwalu mają światową prapremierę. (dc)

Wspólne czytanie Orzeszkowej

Fragmenty powieści „Nad Niemnem” zabrzmią czasową jej Oddział Literatury Polskiej postanowił włączyć je w tegoroczne obchody 100-lecia biblioteki. – Obecnie jesteśmy na etapie tworzenia listy czytających. Zwracamy się do znanych osobistości z Karwiny, ale nie tylko, i ustalamy szczegóły – zdradziła bibliotekarka Janina Dorda.

Ile urywków z „Nad Niemnem” zabrzmi listy górnosuskiej podstawówce, nie potrafi w tej chwili charakterystyczne dzieło Elizy Orzeszkowej zostanie publicznie zaprezentowane m.in. na Rynku Masaryka w Karwinie-Frysztaście oraz na placu za budynkiem Szkoły Podstawowej i Przedszkola z Polskim Językiem Nauczania w Suchej Górnej.

W Karwinie Narodowe Czytanie 2023 będzie miało miejsce już w piątek 8 września o godz. 10.00 w ramach kulminacji 28. edycji Kiermaszu Książkowego organizowa-

no przez miejscową Bibliotekę Regionalną. Z uwagi na zbieżność czasową jej Oddział Literatury Polskiej postanowił włączyć je w tegoroczne obchody 100-lecia biblioteki. – Obecnie jesteśmy na etapie tworzenia listy czytających. Zwracamy się do znanych osobistości z Karwiny, ale nie tylko, i ustalamy szczegóły – zdradziła bibliotekarka Janina Dorda.

Ile urywków z „Nad Niemnem” zabrzmi listy górnosuskiej podstawówce, nie potrafi w tej chwili charakterystyczne dzieło Elizy Orzeszkowej zostanie publicznie zaprezentowane m.in. na Rynku Masaryka w Karwinie-Frysztaście oraz na placu za budynkiem Szkoły Podstawowej i Przedszkola z Polskim Językiem Nauczania w Suchej Górnej.

W Karwinie Narodowe Czytanie 2023 będzie miało miejsce już w piątek 8 września o godz. 10.00 w ramach kulminacji 28. edycji Kiermaszu Książkowego organizowa-

Sinice w ataku

Choć na ostatni weekend przed rozpoczęciem roku szkolnego synopticy obiecują słoneczną letnią pogodę z temperaturami sięgającymi powyżej 25 st. Celsjusza, istnieją miejsca w regionie, gdzie nie można będzie dać nura w wodę.

Dotyczy to głównie Zapory Żeremnickiej, którą już tydzień wcześniej opanowały sinice, a badania kontrolne przeprowadzone pod koniec ub. tygodnia ten fakt tylko potwierdziły. W efekcie Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna Województwa Morawo-śląskiego w Ostrawie wydała w czwartek rozporządzenie, w którym zabrania kąpielii w wodach zbiornika w miejscowościach Lucyna, Sobiszowice i

Domastowice Dolne. Zakaz ma obowiązywać do odwołania, do końca sezonu. Przekroczenie zakazu łączy się z wysokim ryzykiem dla zdrowia, według sanepidu, woda z wysoką ilością sinic jest niebezpieczna. Organizmy te zawierają bowiem substancje wywołujące różnego rodzaju objawy alergiczne, a także toksyny powodujące zaburzenia jelitowo-żołądkowe, bóle głowy, a nawet poważniejsze dolegliwości wątroby.

Nadał swobodnie można natomiast popływać w Zaporze Cierlickiej czy Jeziorze Wierzbickim w Boguminie. Próbkii wody pobrane w czwartek z tych zbiorników nie wykazały bowiem żadnych nieprzejezdności. (sch)

31

sierpnia biskup Martin David obejmie władzę nad diecezją ostrawską-opawską.

Ceremonia uroczystego objęcia urzędu nastąpi po niespełna dwóch miesiącach od wydania decyzji przez papieża Franciszka o mianowaniu go ordynariuszem diecezji. Przewodniczyć jej będzie nuncjusz apostolski w RC Jude Thaddeus Okolo. Tego dnia minie dokładnie 27 lat od momentu, kiedy zasiadł na katedrze pierwszy ordynariusz diecezji ostrawsko-opawskiej i jedyny poprzednik Martina Davida, biskup František Václav Lobkovicz. Od jego śmierci w lutym ub. roku miejsce to było puste, a biskup pomocniczy Martin David zarządzał diecezją jako administrator.

Uroczysta msza święta rozpocznie się o godz. 16.00 w katedrze Boskiego Zbawiciela w Ostrawie. Udział w niej zapowiedziało 20 biskupów w Czech, Moraw, Słowacji i Polski, m.in. z Biełska-Białej, Katowic, Gliwic, Świdnicy czy Opola, a także setki osób duchownych i zakonnych. O oprawę muzyczną zadba chór z orkiestrą „Chorus Collegium” z miejscowości Odry. (sch)

Sportowa więź Polaków

Dokończenie ze str. 1

Tomasz Roźniak przyznał, że odbywające się od soboty do czwartku igrzyska po raz pierwszy zagościły w tej części Polski. – To przepiękny i mało znany kawałek naszego kraju. Chcemy to wykorzystać do promocji tego regionu. Nysa oraz Gluchołazy mają ponad 800 lat, to miasta o bardzo bogatej historii i tradycji. Poza tym jesteśmy na pograniczu polsko-czeskim, gdzie współpraca układa się bardzo dobrze. Zachęcamy uczestników, żeby zapoznali się z regionem – przynajmniej w rozmowie z „Głosem” sekretarz generalny „Wspólnoty Polskiej”.

Tak na przykład zrobili niektórzy członkowie ekipy z Zaolzia, która występuje na igrzyskach tradycyjnie pod szyldem Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Sportowego „Beskid Śląski” (wszyscy ubrani są w rzucające się w oczy czerwone kurtki; z tyłu widnieją trzy hasła: Czechy, Zaolzie oraz Beskid Śląski, z przodu Kongres Polaków w RC). Już w sobotę, jeszcze przed rozpoczęciem zma-

ga, wybrali się na Kopę Biskupią (890 m n.p.m.), położoną na polsko-czeskiej granicy w Górach Opawskich. Sportowa rywalizacja rozpoczęła się w niedzielę rano na terenie kompleksu rekreacyjnego przy Jeziorze Nyskim (więcej piszemy na stronach sportowych). W ostatnie dni rywalizacja przeniesie się do Wrocławia.

Na ceremonii otwarcia nie zabrakło polskich olimpijczyków. Do Nysy zjechali Natalia Madej, Renata Mauer-Różańska, Marian Sypniewski, Luiza Zlotkowska, Dariusz Goździak i Tomasz Kucharski. Po zapaleniu znicza, co zrobili wspólnie dwukrotni złoci medaliści letnich igrzysk olimpijskich: Renata Mauer-Różańska (strzelectwo) oraz Tomasz Kucharski (wioślarstwo), przyszedł czas na muzyczną ucztę. Gwiazdą była Justyna Steczkowska.

– To była odpowiedzialna rola, bo znicz musi zapłonąć. Ogień na igrzyskach ma wymiar symboliczny, symbolizuje więź. W tym przypadku symbolizuje też więź wszystkich Polaków na całym świecie – przyznała Mauer-Różańska. (wot)

Lato z wolna ustępuje miejsca jesieni...

Choć tropikalne upały, które w ostatnich tygodniach wyciskały z nas siódme poty, mogłyby mieć na ten temat inne zdanie, lato z wolna ustępuje miejsca jesieni. Coraz krótsze dni i coraz chłodniejsze wieczory wydłużają cienie starzejących się drzew, powoli zmieniających szaty z zielonych na różnobarwne...



Zdjęcia: BARBARA SKAŁKA



Barbara Skalka

Na pola wjechały ciągniki i inne maszyny rolnicze, by strudzeni kilkumiesięczną pracą gospodarze mogli zebrać plony wyczekiwane przez cały sezon. Koniec sierpnia, jak co roku, na dobre rozpoczął sezon dożynkowych spotkań, podczas których ludzie – aż do połowy września – świętować będą zakończenie całego cyklu prac na roli i wspólnie cieszyć się z kulminacji gospodarskich robót.

Mimo szalejących burz i miejscowych podtopień, które w niektórych miejscowościach porządkowały plany organizatorów, większość imprez odbyła się bez przeszkód. W sobotę MK PZKO w Oldrzychowicach wraz z Zespołem Tanecznym „Oldrzychowice” zaprosili mieszkańców i gości na XVIII Dożynki na Fojstwie. Przygotowania do wydarzenia trwały cały tydzień, a w dniu imprezy można było spotkać się już o 13.00. Na świętujących czekało przepyszne regionalne jedzenie (kto próbował, ten wie) – lokalne trunki, ciasta oraz wyborna kawa przyrządzana przez znamienitych baristów, a wszystko doprawione domową atmosferą. Nie zabrakło również miejsca na pokarm dla ducha, ponieważ organizatorzy postarali się o rozliczne atrakcje nie tylko dla tych starszych, ale również i młodszych biesiadników. Obok śledzenia artystycznych występów i przemówień zaproszonych gości zgromadzeni mogli bowiem podziwiać pokazy rzemiosł, wziąć udział

w loterii, w której nagrody hojnie ufundowali liczni sponsorzy, a także spędzić czas w rodzinnym gronie podczas pikniku, gdzie na dzieci czekały różne niespodzianki, takie jak jazda konna czy zabawa na „dmuchalcach”.

Punktualnie o 15.00 świętowanie rozpoczęło się na dobre. Blisko trzydzieści maszyn rolniczych – od ciągników począwszy, przez ciężkie kombajny, na niewielkich kosiarzach skończywszy – wjechało na miejsce obchodów, pozdrawiając zebranych kreatywnymi ozdobami i uśmiechami kierowców. Tradycyjny korowód zamykał Zespół Taneczny „Oldrzychowice”, który z pieśnią na ustach wmaszerował dumny szpalerem na niegdysiejsze gospodarstwo wójta. Członkowie zespołu, już na scenie, przekazali dożynkowy wieniec i tradycyjny bochen chleba tegorocznym gazdom – Jirfinie i

Eduardowi Königom, po czym przyśła kolej na winszowanie.

Gospodarz Eduard König na powitanie uraczył zgromadzonych słowami wiersza poetki Anieli Kupiec, które niezwykle trafnie podkreśliły charakter obrzędu; krótki utwór poświęcony niewielkiej kromce chleba przypomniał słuchającym o wartości pracy ludzkich rąk i szacunku, jakim powinniśmy obdarzać jej owoce.

Oficjalne rozpoczęcie dopełniło przywitanie szczególnych gości – konsul generalnej Izabelli Wołhejko-Chwastowicz, prezydent Trzyna Věry Palkovskiej, pastora z Oldrzychowic Jerzego Chodury, reprezentującego Zarząd Główny PZKO Andrzeja Suchanka, a także gospodarza i właściciela Fojstwia – Zbigniewa Stebla.

Później przyszedł czas na część artystyczną. Na scenie pojawiły się

zaproszone zespoły, prezentując tradycyjne pieśni i tańce Śląska Cieszyńskiego, a także humorystyczne scenki rodzajowe. W pierwszej kolejności wystąpił Zespół Taneczny „Oldrzychowice” i „Małe Oldrzychowice”, następnie „Dziecka z Trzawnic” oraz Zespół Taneczny „Trzawnice”, a całość dopełniła kapela Dr. Ong. Imprezę tradycyjnie zakończył DJ Bartnicki.

W sobotę na oldrzychowickim Fojstwie śpiew był słyszany do późnych godzin wieczornych. Piękna pogoda, wyśmienite jedzenie, wdzięczność za zebrane plony i rozmowy życzliwych sobie ludzi musiały połączyć się w niezapomniane wydarzenie. Oldrzychowice ze spokojnym sercem (i pełnymi spichlerzami) mogą oczekiwać zatem nadejścia zimy, by za rok znowu spotkać się przy wspólnym dożynkowym stole.

Warsztaty pod znakiem salamandry

Jak to jest być aktorem, scenarzystą, kamerzystą, reżyserem, dźwiękowcem, animatorem czy montażystą? Po trochu w każdy z tych zawodów mogli się wczuć uczestnicy Warsztatów Teatralno-Filmowych „WATEFI 2023”, organizowanych przez Kongres Polaków w RC. Wydarzenie trwające od 19 sierpnia zakończyło się w poniedziałek. Patronowały mu salamandry rodem z powieści Čapka.

Szymon Brandys

Przez wiele lat warsztaty odbywały się w ośrodku w Koszarzyskach-Pasieczkach. Tym razem organizatorzy postanowili zmienić miejsce i przenieśli się do kompleksu „U Starej Vapenki” w Wędrzynie. – Chcieliśmy zrobić swego rodzaju restart tej imprezy i ze względów symboliczno-logistycznych wybraliśmy właśnie to miejsce, które przypomina teren na Pasieczkach – zapowiadał główny organizator Radek Lugsch, student sztuki operatorskiej na Uniwersytecie Tomáša Bati w Zlinie.

W czasie czwartkowej wizyty „Głosu” w sercu warsztatów młody kamerzysta i producent z Zaolzia przyznał, że nowa lokalizacja spełnia oczekiwania organizatorów. – Mamy tutaj sporo miejsc, które możemy wykorzystać jako plan filmowy czy też na potrzeby innych kreatywnych działań. Każdy znalazł tu dla siebie swój kąt do pracy – wyjaśnił.

W tegorocznym wydarzeniu wzięło udział 10 uczestników, którzy zajęli się pracą twórczą pod okiem ośmiu lektorów i współtworzyli różne projekty audiowizualne, takie jak spektakl teatralny i filmy fabularne. Spotkania w Wędrzynie zostały zaplanowane tak, by każdy mógł się stać częścią różnych realizacji – od produkcji filmu animowanego techniką poklatkową, przez filmo-



• Maria Stašova przygotowuje tło animacji poklatkowej. O warsztatach dowiedziała się w gimnazjum.



• Radek Lugsch na planie filmowym – jeden z punktów programu dotyczy nagrywania edukacyjnych filmów przyrodniczych na kasetach VHS rodem z lat 90. Zdjęcia: SZYMON BRANDYS

wanie kamerą w formacie 8 mm (Super 8), po montaż, przygotowanie sztuki teatralnej na wiele sposobów, kompozycję muzyki czy pracę z wykorzystywanym w filmie dźwiękiem. – To zintegrowaliśmy system, wszystkie działania są połączone, a razem z uczestnikami, elastycznie podchodząc do tematu, staramy się często robić coś z niczego – dodał Lugsch. Kreatywność i zaangażowanie uczestników konieczne było przede wszystkim podczas tworzenia scenografii do poszczególnych nagrań. Chodziło o budowę łodzi czy klasy szkolnej.

– Kiedy Radek z Franciszkiem pojawili się w naszym gimnazjum z zaproszeniem i prezentacją, to od razu postanowiłam, że spędzę wakacje w Wędrzynie – przyznała Maria Stašova, oderwana od wycinania obrazków stanowiących tło animacji poklatkowych. – Próbuję wszystkiego, stoję za kamerą, pomagam ustawiać świa-

ła, a jak mam jakiś pomysł, to go podsuwam.

Podczas pierwszych dni w Wędrzynie gościł też Petr Januschka, producent i reżyser czeskiego filmu „Ostrov svobody” (z Jiřim Mádlem roli głównej). Uczestnicy mogli wówczas spróbować sił w fotografii z użyciem aparatu średnioformatowego Hasselblad, dowiedzieć się, jak realizowany jest dźwięk na planie filmowym, a podczas specjalnego wykładu poznać, czym w ogóle jest produkcja filmowa.

Sporo miejsca organizatorzy poświęcili w tym roku teatrowi. Za tę sekcję, razem z Eleną Vopi, słoweńska aktorka z teatru w Mariborze, odpowiadała Barbara Jarkovská-Humel, aktorka Teatru Drak w Hradcu Kralovej, która podczas warsztatów wcieliła się w rolę zafundanej w sobie i przeświadczonych o własnej krótkiej wyjątkowości gwiazdy biorącej udział w nagraniu

korporacyjnej reklamy. Do przedstawienia, połączonego ze zrealizowanymi w czasie intensywnego tygodnia filmami, zaangażowała dzieci. – Nauczyliśmy się układów tanecznych, skomponowaliśmy muzykę, do której tańczą, zbudowaliśmy scenografię, zaprojektowaliśmy kostiumy, wymyślił scenariusz i teksty. W tym przedstawieniu uczestniczą wszyscy, nawet publiczność – opowiadała w rozmowie z „Glosem”. Jak dodała, najważniejszy jest czas spędzany razem.

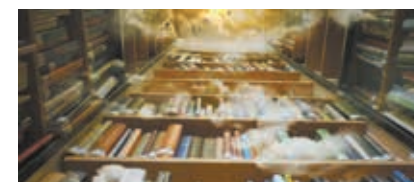
Tego samego zdania był zresztą Lugsch, dodając, że wspólny czas został w pełni wykorzystany na opracowanie tematu przewodniego tegorocznej edycji „WATEFI”, którym stała się „Inwazja jaszczurów” Karela Čapka, satyryczna powieść fantastycznonaukowa napisana w 1935 roku. Pojawia się w niej m.in. Gustaw H. Bondy, zarządzający spółką Salamander-Syndicate, któ-

ra wykorzystuje salamandry do nielowicznej pracy. – Mało kto czytał tę książkę, mogliśmy się więc nad nią zastanowić razem z zupełnie innej perspektywy i na początku na podstawie interpretacji poszczególnych uczestników staraliśmy się wybrać jedną drogę, którą pójdziemy – dodał. Stało się zatem na przygotowaniu formy hybrydowej uczestniczą wszyscy, nawet publiczność – opowiadała w rozmowie z „Glosem”. Jak dodała, najważniejszy jest czas spędzany razem.

Tego samego zdania był zresztą Lugsch, dodając, że wspólny czas został w pełni wykorzystany na opracowanie tematu przewodniego tegorocznej edycji „WATEFI”, którym stała się „Inwazja jaszczurów” Karela Čapka, satyryczna powieść fantastycznonaukowa napisana w 1935 roku. Pojawia się w niej m.in. Gustaw H. Bondy, zarządzający spółką Salamander-Syndicate, któ-

NASZE BIBLIOTEKI

Piotrowice



Piotrowicka biblioteka należy do tych placówek, które mogą się pochwalic nowoczesnymi, jasnymi wnętrzami. Od kilku lat ma siedzibę w nowo wybudowanym Centrum Kultury, dokąd przeniesiono ją z pomieszczeń w szkole.

Veronika Kyjonkova jest pracownicą Centrum Kultury, a zarazem bibliotekarką. Tę drugą posadę objęła po śmierci poprzedniej kierowniczki biblioteki Ewy Podstawkowej.

– W zeszłym roku przeprowadziliśmy rewizję księgozbioru. Mamy 14,5 tysiąca książek – wylicza pani Veronika. Księgozbiór jest niemal wyłącznie czeski, pomimo że biblioteka mieści się w sąsiedztwie Domu PZKO. Polskich książek jest kilkadziesiąt, nowości kupowane są sporadycznie. Polskich czytelniczek jest niewiele, brakuje zwłaszcza dzieci. W Piotrowicach nie ma polskiego przedszkola ani szkoły, dzieci dojeżdżają do polskiej podstawówki w Karwinie-Frysztacie. Tam mają na wyciągnięcie ręki dobrze zaopatrzoną w polskie książki Bibliotekę Regionalną. W tej sytuacji w Piotrowicach nie ma zainteresowania polskojęzycznymi książkami dla dzieci – biblioteka ani ich nie kupuje, ani nie sprowadza z Karwiny w ramach księgozbioru wędrownego (raz na kwartał). Zamawia tylko literaturę dla dorosłych.

Księgozbiór wędrowny z Biblioteki Regionalnej w Karwinie jest głównym źródłem polskich książek dla piotrowickich czytelniczek. A raczej czytelniczek, bo to panie najczęściej



• Veronika Kyjonkova prowadzi bibliotekę w Centrum Kultury. Fot. DANUTA CHLUP

przychodzą do tej placówki. Zaspokaja on głód nowości wydawniczych, dzięki niemu oferta książek regularnie się zmienia.

– W naszym stałym księgozborze mamy tylko garstkę polskich książek, około 40 – przyznaje Veronika Kyjonkova. – Dzięki księgozbiorowi wędrownemu otrzymujemy co kwartał 30 nowych pozycji. Zamawiam w większości literaturę, która podoba się kobietom – obyczajową, romanse, bo to one się

u nas głównie pojawiają. Mam na przykład pewną panią, która regularnie tu bywa i mówi: „Proszę mi dać pięć polskich książek i dwie czeskie”.

Bibliotekarka zapewnia, że dzięki usłudze wypożyczeń międzybibliotecznych może sprowadzić czytelnikom z jednej z nauczycielki tytuł, który ich interesuje. Nie muszą się zatem ograniczać do tego, co akurat stoi na półkach w Piotrowicach.

Kwestionariusz

Siedziba: Piotrowice, Centrum Kultury

Godziny otwarcia:
wt.: 8.00-11.00 i 12.00-17.00,
czw.: 12.00-17.00

Kierownik: Veronika Kyjonkova

Kontakt:

tel.: +420 596 361 010,

e-mail: knihovna@piotrowice.cz

Biblioteka, z racji swojej siedziby w Centrum Kultury, ściśle z nim współpracuje. Podczas prelekcji podróżniczych, które odbywają się zwykle dwa razy w roku, korzysta z sali. Spotkań autorskich dla dorosłych nie urządza, zaprasza natomiast autorów piszących dla dzieci. Czeska pisarka Ivona Březinová w tym roku pasowała pierwszoklasistom na czytelniczkę.

– To było duże przeżycie dla dzieci, dzięki obecności pisarki pasowanie nabrało poetyki – usmiecha się Veronika Kyjonkova.

W bibliotece odbywają się nie tylko klasyczne lekcje biblioteczne, których celem jest zapoznanie dzieci z tą instytucją i zainteresowanie ich odwiedzaniem biblioteki. Czasem odbywają się tu nawet lekcje innych przedmiotów. Bibliotekarka wyszukuje wtedy dla uczniów odpowiednią literaturę.

– Ściśle współpracuję z jedną z nauczycielki, która miała tu na przykład lekcję wychowania plastycznego – podaje przykład Kyjonkova. (dc)

Walka o medale igrzysk potrwa do czwartku

Polonusi z całego świata walczą od niedzieli do czwartku o medale XXI Światowych Letnich Igrzysk Polonijnych. Impreza organizowana cyklicznie co dwa lata przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” z Pułtuszka przeniosła się w tym roku na Opolszczyznę i Dolny Śląsk, do trójkąta Głuchołazy – Nysa – Wrocław. Dla reprezentacji Polaków w RC startującej pod szyldem PTTS „Beskid Śląski” igrzyska od razu na starcie zamieniły się w medalowe żniwa.

Janusz Bittmar,
Łukasz Klimaniec

Już w przededniu imprezy wiceprezes PTTS „BS” Arnold Sikora, kierownik zaolziańskiej reprezentacji, wróżył udane igrzyska. – Przyjechałiśmy w mocnym składzie i wierzę, że stać nas na powtórzenie świetnych wyników sprzed dwóch lat w Pułtusku – powiedział „Głowski” Sikora, wiceprezes „Beskidzioków”. Jak będzie faktycznie, przekonamy się w czwartek po podliczeniu wszystkich medali.

Aqua Marina, czyli prawie jak nad Bałtykiem

Na pierwszy ogień rywalizowano w Nysie w kompleksie Aqua Marina w biegu na 5 km, nordic walkingu, siatkówce plażowej i kajakarstwie. Prawie 100-osobowa ekipa z Zaolzia rozpoczęła zmagania z przytupem. Wprawdzie jeszcze do wczorajszego zamknięcia numeru nie podano oficjalnych wyników, ale wiadomo, że zarówno w nordic walkingu, jak i biegu na 5 km sypnęło medalami. W popularnym nordic walkingu na pierwszym miejscu w swojej kategorii wiekowej zameldował się stały bywalec igrzysk, Wawrzyniec Fójcik z Cierlicka, z korzystnej strony pokazały się też młode reprezentantki PTTS „BS”, Nela Sztulowa (złoto), Karolina Sztulowa (srebro) i Tereza Podstawkowska (złoto), uczęszczające na co dzień do polskiej podstawówki w Karwinie. W ich przypadku sukces okupiony był sporą nerwowką, z powodu błędów organizatorów dziewczyny skrzyły bowiem w inną trasę i dotarły do mety z opóźnieniem. Po protestach złożonych przez naszą drużynę, gospodarze przyznali swój błąd. – Było trochę nerwowki wynikającej z lekkiego chaosu organizacyjnego, ale najważniejsze, że udało się wszystkim rozstrzygnąć pomyślnie – zaznaczyła Ksenia Stuchlik opiekująca się karwińską częścią drużyny PTTS „Beskid Śląski”. Usterki organizacyjne dały się jednak we znaki również dorosłym zawodnikom.

– Przegrałem na pewno w klasyfikacji „Open” z reprezentantem Stanów Zjednoczonych, Pawłem Myśliwcem, który jest na co dzień maratończykiem. I jest młodszy o kilka lat ode mnie – powiedział „Głowski” na gorąco Fójcik. – Trasa była zróżnicowana, po piasku, ale też po asfalcie, gdzie z kijkami było trudniej. Aqua Marina klimatem przypomina trochę plaż nad Bałtykiem, a więc jest fajnie. Szkoda tylko, że pod względem organizacyjnym te igrzyska na razie nie spełniły naszych oczekiwań, co potwierdzają też uczestnicy z innych krajów – dodał. W kategorii „Open” w rywalizacji w nordic walkingu triumfował Paweł Myśliwiec z nowojorskiej Polonii, który wcześniej zajął pierwsze miejsce w swojej kategorii wiekowej w biegu na 5 km z czasem poniżej 19 minut, co w tych warunkach jest dobrym osiągnięciem.

– Trenuję prawie codziennie, uwielbiam maratony. Trasy w Nysie były dla mnie zbyt łatwe, takie dla relaksu – przyznał z uśmiechem Myśliwiec. – Na tym samym, pięciokilometrowym dystansie, po medale sięgnęli również Zaolziacy Roman Słowiozek i Władysław Martynek – a dokładnie po srebrny i brązowy. – Szykuję się do zbliżającego się Maratonu Ostrawskiego zaliczając go do mistrzostw RC weteranów. W Nysie zaliczyłem taki spokojny sprawdzian generalny, oczywiście na znacznie krótszym dystansie – stwierdził w rozmowie z naszą gazetą multimedalista polonijnych igrzysk. Pozytywną energią tryskał też Martynek. – W igrzyskach zawsze staram się dać z siebie wszystko. W takich plenerach nie brakuje dodatkowej motywacji – zapewnił.

Bez medali w siatkówce plażowej i kajakarstwie

Nieopodal mety biegu na 5 km usytuowano boiska do plażówki. Na arenie siatkówki plażowej także w niedzielę działo się wiele ciekawego, niestety jednak bez medalowego akcentu w wykonaniu naszych siatkarzy. Na ćwierćfinałach zakończyły zmagania na piasku Helena i Renata Mrózkowe. – Lubimy siatkówkę, a w wersji plażowej podoba nam się wyluzowana atmosfera – zdradziły zawodniczki reprezentujące barwy



• Nordic walking był jedną z pierwszych konkurencji igrzysk. Pierwszy z lewej Wawrzyniec Fójcik. Zdjęcie: ŁUKASZ KLIMANIEC



• Marek Dywor z synem Andrzejem zadebiutowali na igrzyskach w siatkówce plażowej.

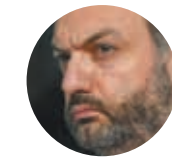
PTTS „Beskid Śląski”. Na terenie Aqua Marina przeprowadzono też rywalizację kajakarzy. Dla Roberta Szewczyka sporty wodne są nieodłączną częścią letnich wakacji. – Niektórych mięśni w ogóle nie czuję i odwrotnie. Bołą mnie mięśnie, o których wcześniej nie miałem zielonego pojęcia, że istnieją – stwierdził pół żartem, pół serio Szewczyk, który latem walczył m.in. w barwach Klubu Kibica Boconowice w Polonijnych Mistrzostwach Żeglarskich w Gdyni. – Żeglarstwo to zupełnie

inna bajka. W kajakarstwie liczą się inne walory – podsumował członek reprezentacji PTTS „Beskid Śląski”.

Finał igrzysk we Wrocławiu

Wczoraj rywalizacja przeniosła się na parkiety – w Głuchołazach w hali Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji silna obsada zawodników z Zaolzia mierzyła w medale w badmintonie. Zainteresowanie tą konkurencją było ogromne – na pięciu boiskach do rozegrania było aż 160 meczów!

– Ten sport w ostatnich latach stał się bardzo popularny – przyznał Roman Szewczyk z Bystrzycy, który od trzydziestu lat uprawia tę dyscyplinę. – W Wędrynie jest hala do gry w badminton i wiele osób z niej korzysta. W zimie wszystkie dziesięć boisk jest zajętych. Spora grupa grających w badminton jest też w Karwinie. To dyscyplina, w którą może zagrać każdy – wyjaśnił fenomen tego sportu. Wtórowała mu Agata Bartniczka z Trzyńca, która od 12 lat gra w badminton – zaczynała w Cieszynie, a



Jesteśmy szczęśliwi, że zagramy w ćwierćfinale. W środę spotkamy się z Turcją, zespołem, z którym się bardzo dobrze znamy

Stefano Lavarini,

selekcjoner polskich siatkarek po zwycięstwie 3:0 z Niemkami w ME

• Całe podium nasze! Od lewej Karolina Sztulowa (drugie miejsce) oraz Tereza Podstawkowska i Nela Sztulowa (obie ex aequo na pierwszym).



W kajaku na luzie

Helena Flodrowa wspólnie z Otmarem Sabelą zadebiutowała w zawodach kajakerskich na terenie Aqua Marina w Nysie. Nie zdobyły wprawdzie medalu, ale jak na pierwszy start poszło im nieźle. – Dla nas liczył się nie wynik, a sam udział. Było super – podkreśliła w rozmowie z „Głosem” Helena Flodrowa.

To wasz wspólny debiut w kajaku. Ile czasu zajęło wam zgranie wszystkich elementów potrzebnych do bezpiecznej jazdy?

– Podeszliśmy do tego intuicyjnie. Posiłkowałyam się chociażby doświadczeniem zdobytym podczas przeróżnych spływów rzek w naszym regionie, ale na poważnych zawodach jestem po raz pierwszy. To samo dotyczy Otmara.

Czy brak dużych fal na tym akwenie ułatwił wam aklimatyzację?

– Z pewnością tak. To spokojne miejsce, idealne dla rodzin z dziećmi. Najważniejsze było zgranie, żeby każdy wiedział, jaki ruch trzeba w danej chwili wykonać. To trudny sport zwłaszcza dla takich osób, jak my, które nie miały do tej pory zbyt wielu okazji, żeby rzetelnie potrenować.

W twoim przypadku kluczowe będą starty w sektorze pływackim, gdzie dwa lata temu w Pułtusku spisałeś się świetnie. I gdzie jeszcze zamierzasz wystartować?

– Oprócz zawodów pływackich, których nieco się obawiam, bo mam wrażenie, że forma jest daleka od ideału (śmiech), chcę powalczyć też w turnieju badmintonu oraz na stadionie lekkoatletycznym we Wrocławiu. Otmar z koleżanką nastawia się na wyciągi rowerów górskich zaplanowane na wtorek w Głuchołazach. (jb)



• W meczu z Argentyną naszym zawodnikom (biało-czerwone stroje) nie można było odmówić ambicji.

obecnie w badminton gra w Wędrynie w Vitality oraz AZS UJ Kraków.

– To bardzo przyjemny sport. Nie jest za bardzo skomplikowany i można zagrać go wszędzie. Nie trzeba wcale kortu i hali, ani wiele sprzętu. Wystarczy rakietka, lotka i można grać choćby obok domu – przyznała zawodniczka, która występuje na kortach w Polsce i Czechach, a wczoraj debiutowała w letnich igrzyskach polonijnych. – Zobaczymy, co uda mi się osiągnąć. Jestem tu pierwszy raz i nie bardzo wiem, jak rywalizacja grają. Ale widziałam rozgrzewkę i zauważyłam, że są tu osoby, które wiedzą, o co w tym chodzi – oceniła.

– Jesteśmy grupą rodziców i synów, bo w Czechach sezon piłkarski już się rozpoczął i kluby nie bardzo chciały puścić chłopaków ze swoich drużyn. Więc rodzinnie się skrzyżujemy, by razem tutaj zagrać – wyjaśnił Janusz Dąbrowski z Karwiny, któremu na parkiecie towarzyszyły synowie Artur i Filip (rodzinny duet w zespole tworzyli także Ivo Šotkovský z synem Tobiaszem).

Nasi reprezentanci na inaugurację pokonali po emocjonującym spotkaniu ekipę z Norwegii 4:3.

– Mecz był wspaniały. Zawodnicy z Norwegii wprawdzie byli starsi od naszych chłopaków, wyżsi i silniejsi, ale młodość i szybkość naszych



• Rywalizacja w badmintonie. Na zdjęciu Marian Franek w akcji.

prowadzać takie turnieje – dało się słyszeć na trybunach. Równocześnie ze zmaganiem badmintonistów w Nysie swoje mecze rozgrywali futsaliści. Ekipę Zaolzia, biegającą po parkiecie w strojach Orłów Zaolzia, tworzyli gracze z Karwiny i okolic.

Czas na finał igrzysk

Pierwsza część zmagania w badmintonie i futsalu zakończyła się w zamknięciu naszego wydania. Wczoraj wieczorem w Hotelu Gorzelanny w Jarnołtówku odbyło się spotkanie integracyjne. Na dziś przewidziano zaś kolejne starty, m.in. w kolarstwie górskim oraz lekkiej atletyce. Królowa sportu, uwielbiana przez wszystkich uczestników igrzysk, zagości już na stadionie we Wrocławiu. Stolica Dolnego Śląska od środy przejmie sportową palisadę aż do końca igrzysk. Medale zostaną tam

rozdane chociażby w strzelectwie, pływaniu, tenisie stołowym czy tenisie ziemnym. Na kortach przy ulicy Raclawickiej do tenisowej walki chciały stanąć również Arnold Sikora. – Mamy mocną ekipę tenisową, ale zobaczymy, na co nas stać życzę 6:0. Argentynczyści górowali nad każdym zespołem w każdym elemencie gry techniki i rozegraniami emocji.

uroczyste zakończenie XXI Światowych Letnich Igrzysk Polonijnych zaplanowano na czwartek we Wrocławiu. Ceremonia zamknięcia połączona z festywnym rodzinnym odbędzie się na terenie Akademii Wojsk Lądowych. Polonusi z całego świata w przyszłym roku spotkają się w Polsce na zimowej wersji igrzysk polonijnych, a za dwa lata na 22. letniej edycji. Jak piszemy na stronie 1. tego numeru, niewykluczone, że w 2025 roku letnie igrzyska wrócą do Gdyni. (jb)

PIŁKARSKI SERWIS

FORTUNA LIGA

SPARTA PRAGA – KARWINA 3:1

Do przerwy: 2:0. Bramki: 6. Karabec, 27. Ryneš, 87. Pavelka – 82. Mikuš. CZK: 57. Karabec (S). Karwina: Ciupa – Bederka, Krčik, Svoš (76. Mikuš, Žák (66. Adeleke), Čavoš (76. Málek), Ražnatović (46. Soukeník) – Memič, Ezeš (66. Doležal), Papapale (46. Bartl).

Piłkarze Sparty wywiązali się z roli faworyta, awansując po niedzielnym zwycięstwie na fotel lidera tabeli. Karwiniacy poukładali szkry dopiero w drugiej połowie, grając w przewadze liczebnej. Trzecią bramkę w sezonie zdobył Rajmund Mikuš, trafiając z linii pola karnego pięknie z half-woleja, na więcej podopiecznych Tomáša Hejduška nie było stać.

OSTRAWA – CZ. BUDZIEJOWICE 2:0

Do przerwy: 0:0. Bramki: 65 i 73. Tanko. Ostrawa: Letáček – Blažek (70. Ndefe), Frydrych, Pojezný – Ju-roška (63. Buchta), Tetour (63. Šín), Boula (46. Rigo), Kpoz – Kubala, Almási (46. Tanko), Ewerton. Gwiazdą sobotniego meczu w Ostrawie byli zmiennicy. Obie bramki dla gospodarzy były efektem świetnej dwójkowej współpracy na linii Buchta – Tanko. Banik, który w tym sezonie rozkładał się powoli, z dużym prawdopodobieństwem znalazł snajpera z prawdziwego zdarzenia. I wiele wskazuje na to, że Abdullah Tanko długo nie zagości nad Ostrawicą.

Lokaty: 1. Sparta Praga 16, 2. Slavia Praga 16, 3. Olomuniec 12, ... 11. Ostrava 7, 12. Karwina 4 pkt. W następnej kolejce: Ostrawa – Ml. Bolesław (sob., 18.00), Slavia Praga – Karwina (niedz., 18.00). (jb)

Nieudane mistrzostwa

To nie były udane mistrzostwa dla Polski. Lekkoatletka w zakończonych w niedzielę w Budapeszcie czempionacie globu sięgnęła zaledwie po dwa srebrne medale. Na podium stanęli młodzi Wojciech Nowicki oraz sprinterka Natalia Kaczmarek (400 m). W weekend największe emocje dostarczyły nam kobiece sztafety – sprinterki na 100 m w składzie Pia Skrzyszowska, Krystyna Cima-nowska, Magdalena Stefanowicz i Ewa Swoboda zajęły w sztafecie piąte miejsce (najlepsze w historii), zaś na 400 m Polki w składzie Alicja Wrona-Kutrzepa, Marika Popowicz-Drapała, Patrycja Wyciskiewicz-Zawadzka i Natalia Kaczmarek były szóste. W klasyfikacji medalowej Polska zajęła 24. miejsce. (jb)

Przez Cieszyn maszerował na Wiedeń

W tym roku mijają 340 lat od odsieczy wiedeńskiej – zwycięskiej bitwy nad Turkami, stoczonej przez wojska polsko-cesarskie pod dowództwem króla Polski Jana III Sobieskiego. Część polskiej armii zmierzającej na ratunek oblężonemu Wiedniowi maszerowała w sierpniu 1683 roku przez Cieszyn i na kilka dni tu się zatrzymała. Oddziałami tymi dowodził hetman polny koronny Mikołaj Hieronim Sieniawski (1645-1683). Wybitnemu wojskowemu oraz cieszyńskiemu epizodowi kampanii poświęcona jest nowa wystawa przygotowana przez Mariannę Steffka w Ośrodku Dokumentacyjnym Kongresu Polaków. Można ją oglądać do 19 września w siedzibie Kongresu w Czeskim Cieszynie.

Sieniawski urodził się w Międzybożu (obecnie Ukraina), zmarł w 1683 roku, w wieku 38 lat, w Lubowli na dzisiejszej Słowacji. Pochodził z bogatej rodziny, jego ojciec był starostą lwowskim oraz właścicielem licznych dóbr podolskich, ruskich, wołyńskich i litewskich. Jego syn kształcił się w Krakowie i Wiedniu.

Mikołaj Hieronim w pełni poświęcił się służbie wojskowej. Piął się coraz wyżej po szczeblach wojskowej kariery, brał udział w kilku bitwach. Na początku 1683 roku zo-



• Jedna z plansz poświęconych hetmanowi Sieniawskiemu. Fot. Ośrodek Dokumentacyjny KP

stał mianowany hetmanem polnym koronnym. Brał udział w kampanii przeciwko Turkom.

„2 sierpnia 1683 przybył do Krakowa na czele korpusu jazdy pancernej i lekkiej, który dotąd strzegł pogranicza polsko-tureckiego na Podolu i Pokuciu. W drodze pod oblężony Wiedeń miał ostatecznie główne siły armii polskiej przed ewentualnymi atakami Tatarów i powstańców węgierskich. Z Krakowa wyruszył 11 sierpnia, dwa dni później dotarł do Bielska, a 14 sierpnia do Cieszyna, skąd 18 sierpnia wyruszył w dalszą drogę. Już 25 sierpnia dotarł do Mikulowa” – czytamy na pierwszej z plansz wystawowych.

Oddziały hetmana przez cztery dni przebywały w Cieszynie. Obozowały na polach pod miastem. Sieniawski poruszał się ze swoimi oddziałami nazywał szybko, przez co wyprzedził większą część polskiej armii i musiał na kilka dni zatrzymać się w Mikulowie.

CO W KINACH

CZ. CIESZYN – Central: Super Mario Bros. Film (30, godz. 16.30); Ryśiek superwrobel (31, godz. 16.30); Vocasy na tripu (31, godz. 19.00); **HAWIERZÓW – Kino Letnie:** Děti Nagana (29, godz. 21.00); Nikdy neřkej nikdy (30, godz. 21.00); Bez litości 3. Ostatni rozdział (31, godz. 21.00); **KARWINA – Cen-**

trum: Onemanshow – The Movie (29, godz. 17.30); Ultimatum (29, godz. 20.00); Między nami żywiołami (30, godz. 10.00); Oppenheimer (30, godz. 18.00); Gran Turismo (31, godz. 17.15); Bez litości 3. Ostatni rozdział (31, godz. 20.00); **KARWINA – Kino Letnie:** Onemanshow – The Movie (31, godz. 20.30); **TRZY-NIEC – Kosmos:** To ty nosiś smůlu, lasko (29, godz. 15.00); Meg 2. Głębia (29, godz. 17.30); Oppenheimer (29, godz. 20.00); Barbie (30, godz. 20.00); Gran Turismo (31, godz. 17.30); Bez litości 3. Ostatni rozdział (31, godz. 20.15); **CIESZYN – Piast:** Kompas szkieletora (29-31, godz. 14.30); O psie, który jeździł koleją (29-31, godz. 16.30); Kochanica króla (29-31, godz. 18.15); Ultimatum (29, 30, godz. 20.30).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: Ć1T SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie Ć1T, niedziela od godz. 19.30. **POLSKIE AUDYJCJE:** po-pt: godz. 19.05 Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz. **RADIO KATOWICE:** „U Polaków za Olzã” – niedz. godz. 13.05 na 103 FM. Archiwum audycji: radio.katowice.pl/Zaolzie.

CO W TERENIE

AGH Kraków oraz KONGRES POLAKÓW w RC – Zapraszamy na

przez zeyra Kara Mustafa. Hetman Mikołaj Hieronim Sieniawski kierował lewym skrzydłem armii polskiej i wziął udział w decydującej szarży jazdy polskiej i niemieckiej. Po bitwie na skutek epidemii zachorował, trzy miesiące później zmarł w Lubowli (dziś Słowacja).

Część wystawy poświęcona jest upamiętnieniu wiktoria wiedeńskiej przez polską społeczność w Czechosłowacji. W październiku 1933 roku odsłonięto na Kozubowej tablicę pamiątkową ku czci Jana III Sobieskiego, obrońcy chrześcijaństwa, będącą wyrazem wdzięczności „ludności polskiej powiatu jabłonkowskiego”. W tym samym czasie odsłonięto okazałą tablicę – pomnik w parku Sikory w Czeskim Cieszynie. Jej inicjatorem była Macierz Szkolna. W tekście wspomniano nie tylko Sobieskiego, ale także hetmana Sieniawskiego i jego przemasz przez Cieszyn. Tablica została zniszczona podczas II wojny światowej. (dc)

Ciemne postacie drugiej Rzeczypospolitej tematem wykładu

W najbliższy piątek (1 września) w Centrum Polskim, czyli w salce posiedzeń na parterze budynku Zarządu Głównego PZKO w Czeskim Cieszynie (ul. Strzelnicza 28) odbędzie się wykład Zbigniewa Łagosza na temat „Czesław Czyński i afery ezoteryczne w międzywojennej Polsce”. Wykładowca Zbigniew Łagosz to czołowy polski religioznawca, autor prac dotyczących ezoteryzmu, biograf Czesława Czyńskiego. Absolwent Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, tytuł doktora otrzymał w 2011 roku na Uniwersytecie Jagiellońskim. Bohater wykładu, żyjący w latach 1856-1932 Czesław Norbert Czyński był polskim okultystą, parapsychologiem, pisarzem, hipnotyzerem i chiromantem. Swe zdolności ezoteryczne wykorzystywał również do nieencych celów, co było źródłem wielu afer. Podejrzewano go o manipulację matrymonialną i obyczajowe wykonywane za pomocą ludzi uwiedzionych w trans hipnotyczny oraz zarcucano mu wiele innych wyroków przeciwko moralności i obyczajom. Wykład wygłoszony zostanie w ramach projektu „Koncepcje odnowy świata i człowieka w programach polskich grup ezoterycznych Śląska Cieszyńskiego”, który realizuje Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie dzięki wsparciu ze środków budżetu państwa polskiego. Wykład zorganizowano we współpracy z Kongresem Polaków w RC oraz licznych przyjaciół literatury polskiej na Zaolziu. Serdecznie zapraszamy zwawców i szeroką publiczność. (r)

WYSTAWY

CZ. CIESZYN, ZARZĄD GŁÓWNY PZKO, ul. Strzelnicza 28, galeria w holu na parterze: wystawa pt. „Maria Górniak-Cieniela z domu Boszczyk (1856-1905)”. Czynna w godzinach otwarcia budynku. **CZ. CIESZYN, KONGRES POLAKÓW, ul. Grabińska 458/33:** wystawy „Jan Głajcar, polski działacz narodowy z Sibiry”, „Mikołaj Hieronim Sieniawski. Przez Śląsk Cieszyński na Odsiecz Wiedeńską” i „Książę Józef Poniatowski, życie legenda”. Czynne od wtorku do piątku w godz. 8.00-15.00. **GALERIA MIASTA TRZYŃCA, Dom Kultury „Trisia”, Rynek Wolności 526, Trzyniec:** do 31. 8. wystawy pt. „Przynies i zaprezentuj”. Czynna: po-pt: w godz. 8.00-16.00. **ODDZIAŁ LITERATURY POLSKIEJ BIBLIOTEKI REGIONALNEJ, Rynek Masaryka 9/7, Karwinia-Frysztat:** do 31. 8. wystawa prac pt. „W poszukiwaniu światła” dr Anny Wajdy, wykładowczyni Instytutu Sztuk Plastycznych Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Wystawę zwiedzać można w godzinach otwarcia biblioteki: poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek 9.00-11.30, 12.00-17.00 (środa nieczynne).

MUZEUM TEŚNISKA, ul. Główna 115/15, Cz. Cieszyn: do 8.10. wystawa pt. „Elegancja giętego drewna”. Czynna: wt-pt: w godz. 8.00-16.00; so i nie: w godz. 9.00-17.00. **MUZEUM TROJMEZI, ul. Velebnokého 150, Jablonków:** do 29. 10. wystawa pt. „Po zmrku...”. Czynna: wt-pt: w godz. 8.00-16.00, so i nie: w godz. 9.00-17.00. **MUZEUM HUTY TRZYŃECKIEJ I MIASTA TRZYŃCA, Sala wystaw, Frýdecká 387:** do 31. 10. wystawa pt. „Fantastyczne tajemnice I i II”. Czynna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00. **▲** do 31. 8. wystawa pt. „Świat wewnętrzny i zewnętrzny”. Czynna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00. **▲** do 31. 8. wystawa pt. „Krajobraz pobłogosławiony przez kobiety”. Czynna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00. **MUZ-IC BYSTRZYCA, Bystrzyca 276:** wystawa pt. „Kwiaty dla pani Anieli Kupiec”. Czynna: po-pt: w godz. 7.30-16.00; so: w godz. 8.00-14.00. **STAŁA ESKPOZYCJA „Historia węgla pisana”, ul. Pavlova 583/2, Hawierzów:** do 30. 10. wystawa fotografii Romana Dzika pt. „Milczący świadkowie wydobycia węgla w regionie karwińskim”. Czynna: po i cz: w godz. 9.00-18.00; wt i pt: w godz. 9.00-15.00; środa nieczynne.

WSPOMNIENIA



Aż się zejdziem znów...

Dnia 30 sierpnia upłynie 30 lat od momentu, kiedy po raz ostatni biło szlachetne serce

śp. WŁADKA KOTASA
z Wędrziny

O modlitwę i chwilę wspomnień proszą najbliżsi.

GŁ-425

o 10.09 – kierunek Val. Mezifříč, cel Hostašovice; z Hawierzowa pociągiem o 8.08 do Ostrawy-Kunczyc, przesiadka do pociągu o 8.39 do Frydlantu, dalej patrz wyżej. Zaprasza i prowadzi Wierka Piekaraska, tel. 737 818 785.

▲ informuje, iż odjazd na wycieczkę tygodniową na Orawę dnia 4. 9. jest z Karwiny o godz. 7.00, z Cz. Cieszyna o 7.20, z Trzyńca (dworzec kolejowy) o 7.40, z Trzyńca (dworzec autobusowy) o 7.50. Przepominamy o dokumentach, ubezpieczeniu o wypadku, walutach (euro, złotych). Kierownik wycieczki: Halina Twardzik.

▲ zaprasza 6 września na spacer z Dąbrowy do Dziećmorowic (około 5 km). Spotykamy się w Karwinie (dworzec kolejowy) o 10.00. Stąd autobusem linii 534 kierunek Ostrawa-Hranečnik do Dąbrowy-Rynek; odjazd autobusu o 10.42. Prowadzi Józef Piec, tel. 732 610 598.

WIERZNIOWICE – Zarząd MK zaprasza w piątek 1 września od godz. 17.00 do ogrodu przed Domem PZKO na imprezę „Ognisko nad Olzóm – opijanki kiełbasek a pieczoków”. Przyniesić będzie kapela „Górole”. W razie niepogody impreza odbędzie się w Domu PZKO.

CO ZA OLZĄ

COK, DOM NARODOWY, Galeria Ceglana, ul. Rynek 12, Cieszyn: do Boszczyk (1856-1905)”. Czynna w godzinach otwarcia budynku. **CZ. CIESZYN, KONGRES POLAKÓW, ul. Grabińska 458/33:** wystawy „Jan Głajcar, polski działacz narodowy z Sibiry”, „Mikołaj Hieronim Sieniawski. Przez Śląsk Cieszyński na Odsiecz Wiedeńską” i „Książę Józef Poniatowski, życie legenda”. Czynne od wtorku do piątku w godz. 8.00-15.00. **GALERIA MIASTA TRZYŃCA, Dom Kultury „Trisia”, Rynek Wolności 526, Trzyniec:** do 31. 8. wystawy pt. „Przynies i zaprezentuj”. Czynna: po-pt: w godz. 8.00-16.00. **ODDZIAŁ LITERATURY POLSKIEJ BIBLIOTEKI REGIONALNEJ, Rynek Masaryka 9/7, Karwinia-Frysztat:** do 31. 8. wystawa prac pt. „W poszukiwaniu światła” dr Anny Wajdy, wykładowczyni Instytutu Sztuk Plastycznych Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Wystawę zwiedzać można w godzinach otwarcia biblioteki: poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek 9.00-11.30, 12.00-17.00 (środa nieczynne).

MUZEUM TEŚNISKA, ul. Główna 115/15, Cz. Cieszyn: do 8.10. wystawa pt. „Elegancja giętego drewna”. Czynna: wt-pt: w godz. 8.00-16.00; so i nie: w godz. 9.00-17.00. **MUZEUM TROJMEZI, ul. Velebnokého 150, Jablonków:** do 29. 10. wystawa pt. „Po zmrku...”. Czynna: wt-pt: w godz. 8.00-16.00, so i nie: w godz. 9.00-17.00. **MUZEUM HUTY TRZYŃECKIEJ I MIASTA TRZYŃCA, Sala wystaw, Frýdecká 387:** do 31. 10. wystawa pt. „Fantastyczne tajemnice I i II”. Czynna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00. **▲** do 31. 8. wystawa pt. „Świat wewnętrzny i zewnętrzny”. Czynna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00. **▲** do 31. 8. wystawa pt. „Krajobraz pobłogosławiony przez kobiety”. Czynna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00. **MUZ-IC BYSTRZYCA, Bystrzyca 276:** wystawa pt. „Kwiaty dla pani Anieli Kupiec”. Czynna: po-pt: w godz. 7.30-16.00; so: w godz. 8.00-14.00. **STAŁA ESKPOZYCJA „Historia węgla pisana”, ul. Pavlova 583/2, Hawierzów:** do 30. 10. wystawa fotografii Romana Dzika pt. „Milczący świadkowie wydobycia węgla w regionie karwińskim”. Czynna: po i cz: w godz. 9.00-18.00; wt i pt: w godz. 9.00-15.00; środa nieczynne.

PROGRAM TV

WTOREK 29 SIERPNI

TVC 1
6.59 Studio 6 9.00 O krok od nieba (s.) 9.55 Cichy ból (film) 11.30 AZ kwiz 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Na cienkim lodzie (film) 13.30 Wszystko, co lubię 14.20 Winnetou i król nafty (film) 15.50 O krok od nieba (s.) 17.00 Podróż po półwyspie Izu 17.30 AZ kwiz 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.10 Przygody kryminalistyki (s.) 21.00 Opowiadaj (s.) 21.55 Podróż do domu (film) 23.25 Balthazar (s.) 0.20 AZ kwiz.

TVC 2
5.59 Dzień dobry 8.30 Cudowna planeta 9.20 Sissi – losy cesarzowej (film) 11.10 Rycerze 12.00 Antropocen – wiek człowieka 12.55 Wyprawy w nieznane 13.50 Mówi Londyn: listy z czasów zimnej wojny 14.50 Kocie historie 15.45 Spadek 17.30 Miecć dokąd wracać 17.50 Odkrywanie świata 18.45 Na rowerze 18.55 Lotnicze katastrofy 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Przygody rabina Jakuba (film) 21.40 Dwaj ludzie z miasta (film) 23.15 Wylicytuj swojego dinozaura 0.10 Miłość i seks w

godz. 13.00-17.00. **▲** do 31. 8. wystawa pt. „Krajobraz pobłogosławiony przez kobiety”. Czynna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00. **MUZ-IC BYSTRZYCA, Bystrzyca 276:** wystawa pt. „Kwiaty dla pani Anieli Kupiec”. Czynna: po-pt: w godz. 7.30-16.00; so: w godz. 8.00-14.00. **STAŁA ESKPOZYCJA „Historia węgla pisana”, ul. Pavlova 583/2, Hawierzów:** do 30. 10. wystawa fotografii Romana Dzika pt. „Milczący świadkowie wydobycia węgla w regionie karwińskim”. Czynna: po i cz: w godz. 9.00-18.00; wt i pt: w godz. 9.00-15.00; środa nieczynne.

NOVA
5.55 Śniadanie 8.40 Ulica (s.) 9.40 Policja kryminalna Anděl (s.) 10.55 Pościg 12.00 Południowe wiadomości 12.25 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 13.35 Mentalista (s.) 15.30 Zamierzamy się znanymi 16.57 Popołudniowe wiadomości 17.30 Pościg 18.30 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Jedna rodzina (s.) 21.40 Comeback (s.) 22.50 Agenci NCIS (s.) 23.45 Mentalista (s.).

TVC 2
5.59 Dzień dobry 8.30 Świat zwierząt 9.25 Wciąż ją kocham (film) 11.10 Odkrywanie świata 12.05 10 wieków architektury 12.20 Waleczny zdobyca Napoleona 13.15 Kiedy Sekwana wyleciała z brzegów 14.05 Diana: dzień, kiedy cały świat płakał 14.55 Cudowna planeta 15.45 Dzikie chińskie pustkowia 16.40 Dźwięki sowy 17.10 Tajemnice budowniczych piramid 17.55 Wyprawy w nieznane 18.50 Korsyka, kraj tradycji 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Adios, Dżango (film) 21.35 Lucky Luke (film) 23.05 Polowanie na pancernik Bismarck 23.55 Czolgi w bitwach.

ŚRODA 30 SIERPNI

TVC 1
6.59 Studio 6 9.00 O krok od nieba (s.) 9.55 Fortepian 10.10 Opowiadaj (s.) 11.05 Złodziej 11.30 AZ kwiz 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Znak konia (s.) 13.20 Skarby naszego krajobrazu 14.00 Szpital na periferiach (s.) 15.00 Pieczę cały kraj 16.05 O krok od nieba (s.) 17.00 Podróż po Pantallerii 17.30 AZ kwiz 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.10 Pienička a Paraplíčko (film) 21.45 Małe sprawy wielkiego miasta (s.) 22.45 Zasada rzecz o dawnym Rynku”. Czynna: wt, czw, nie: w godz. 10.00-15.00; śr: w godz. 12.00-17.00; pt-so: 10.00-16.00.

MUZEUM ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO, Galeria Wystaw Czasowych, ul. T. Regeera 6, Cieszyn: do 3. 9. wystawa pt. „Salon miasta... czyli rzecz o dawnym Rynku”. Czynna: wt, czw, nie: w godz. 10.00-15.00; śr: w godz. 12.00-17.00; pt-so: 10.00-16.00. **WIEŻA PIASTOWSKA I ROTUNDA Sw. Mikołaja, Cieszyn:** czynne codziennie w godz. 9.00-19.00.

NOVA
5.55 Śniadanie 8.45 Ulica (s.) 9.45 MasterChef Czechy 12.00 Południowe wiadomości 12.25 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 13.35 Mentalista (s.) 15.30 Zamierzamy się znanymi 16.57 Popołudniowe wiadomości 17.30 Pościg 18.30 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Złoty łabędź (s.) 21.35 Młodsza o 10 lat 22.40 Agenci NCIS (s.) 23.35 Mentalista (s.).

PRIMA
6.20 M.A.S.H. (s.) 7.00 Nowy dzień 8.10 Pod powierzchnią (s.) 9.35 Policja Hamburg (s.) 11.40 Gliniarz i prokurator (s.) 12.40 Powrót komisarza Rexa (s.) 14.40 Tak jest, szefie! 15.50 Policja w akcji 17.50 Wiadomości, pogoda 19.55 Showtime 20.15 Zoo (s.) 21.35 Incognito 23.55 Tak jest, szefie! 1.00 Policja w akcji.

POLECAMY



• Cichy ból
Wtorek 29 sierpnia,
godz. 9.55
TVC 1



• Saga o soli
Środa 30 sierpnia,
godz. 11.00
TVC 2



• Podróż po Iquicie
Czwartek 31 sierpnia,
godz. 17.00
TVC 1

13.55 Pięłgrzymi mórz wskazują nam drogę 14.50 Bazylika w Marsylii 15.45 Miasta bez barier 15.55 Meghan, amerykańska księżniczka 16.40 Rola psów w życiu człowieka 17.30 Ludzie na granicy 18.00 Kamera w podróży 18.50 Wspaniała Ameryka 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Cud wilków (film) 21.50 Wciąż ją kocham (film) 23.15 W więzieniu Effingham 0.30 Spadek.

„Głos” jest finansowany ze środków Ministerstwa Kultury RC, Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, a także z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu „Polonia i Polacy za Granicą 2021, 2022 i 2023” z nadaniem z siedzibą w Ostrawie.

Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” i Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.



Głos
GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZECHESKIEJ

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Grabińska 33, 737 01 Czeski Cieszyn, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 • Adres: Redakcja „Głos”, ul. Strzelnicza 28, Czeski Cieszyn 737 01 • Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glos.live • Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glos.live • Redaktorzy terenowi: Danuta Chlup, danuta.chlup@glos.live • Łukasz Klimaniec, klimaniec@glos.live • Szymon Brandys, brandys@glos.live • Foto-reporter: Norbert Dąbkowski, dabkowski@glos.live • Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glos.live • Projekt makiety: Jacek Utko • Telefon: sekretariat@centra 558 731 766, e-mail: info@glos.live • www.glos.live • Pismo wychodzi we wtorki i piątki • Dostawę prenumeratorem prowadzi Česká pošta, s.p., oddělení periodického tisku, Olšanská 38-9, 225 99 Praha 3. Zamówienia: www.periodik.cz, e-mail: postaboprc@post.cz • Reklamacje tel. 800 300 302 • Koloportaz: PNS, a.s. • Druk: CZECH PRINT CENTER a.s. na Rovince 876, 720 00 Ostrava-Hrabová • Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania • Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 2570-8708.

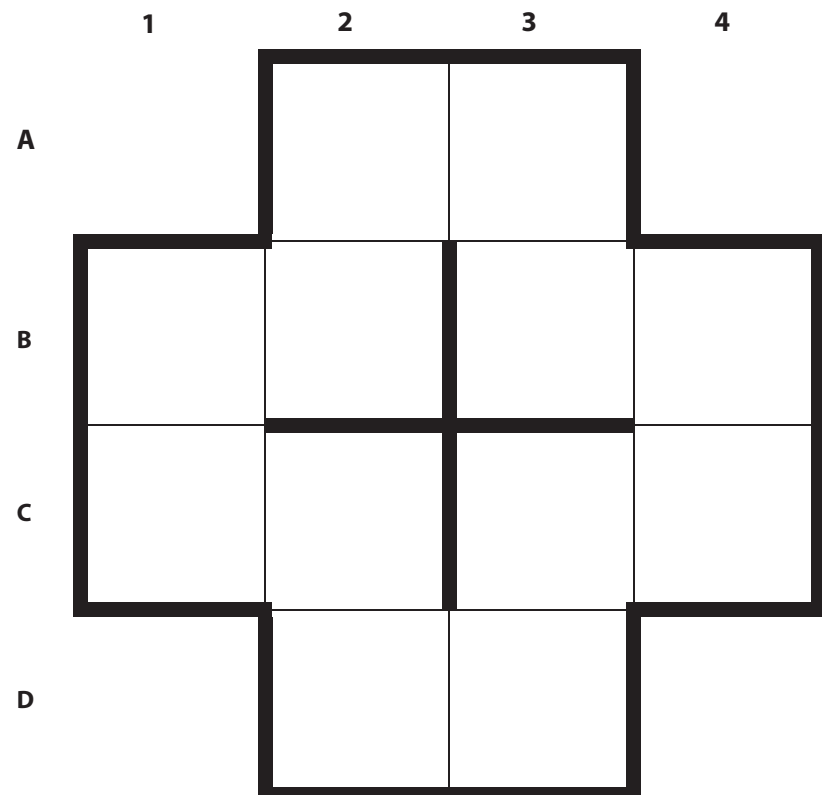


POST SCRIPTUM

UŚMIECHNIJ SIĘ



KRZYŻÓWKA SYLABOWA



POZIOMO: **A.** niejedna w budynku szkolnym **B.** źródło zysków szejków i emirów – zniżka dla klienta lub metropolia Maroka **C.** Weronika dla znajomych – obsługuje bufet w pubie lub serwuje drinki **D.** blaszana płytka do rozdrabniania warzyw.

PIONOWO: **1.** damka albo góral **2.** część płaszcza, smokingu lub potocznie fiasko – jeden z objawów przeziębienia lub mały kraj nad Zatoką Perską **3.** Żydówka z „Faraona” B. Prusa lub biblijna pramatka ludu izraelskiego – płaskodenny statek rzeczny lub ulubiona piosenka papieża Jana Pawła II **4.** filmowy człowiek-nietoperz.

Wyrazy trudne lub mniej znane: BARKA, SARA

MINIKWADRAT MAGICZNY I

Pionowo i poziomo jednakowo:

1. barkowy, kolano- wy lub biodrowy
2. tarnina po ślasku lub kapela góralska
3. tworzywo sztuczne o wielostronnym zastosowaniu (włókna, taśmy, farby)
4. angielski lub wiedeński.

Wyrazy trudne lub mniej znane: AKRYL

| | 1 | 2 | 3 | 4 |
|---|---|---|---|---|
| 1 | | | | |
| 2 | | | | |
| 3 | | | | |
| 4 | | | | |

MINIKWADRAT MAGICZNY II

Pionowo i poziomo jednakowo:

1. można ją palnąć (nietakt)
2. kwiat późnego lata i jesieni
3. czas wolny od nauki
4. mały Arkadiusz.

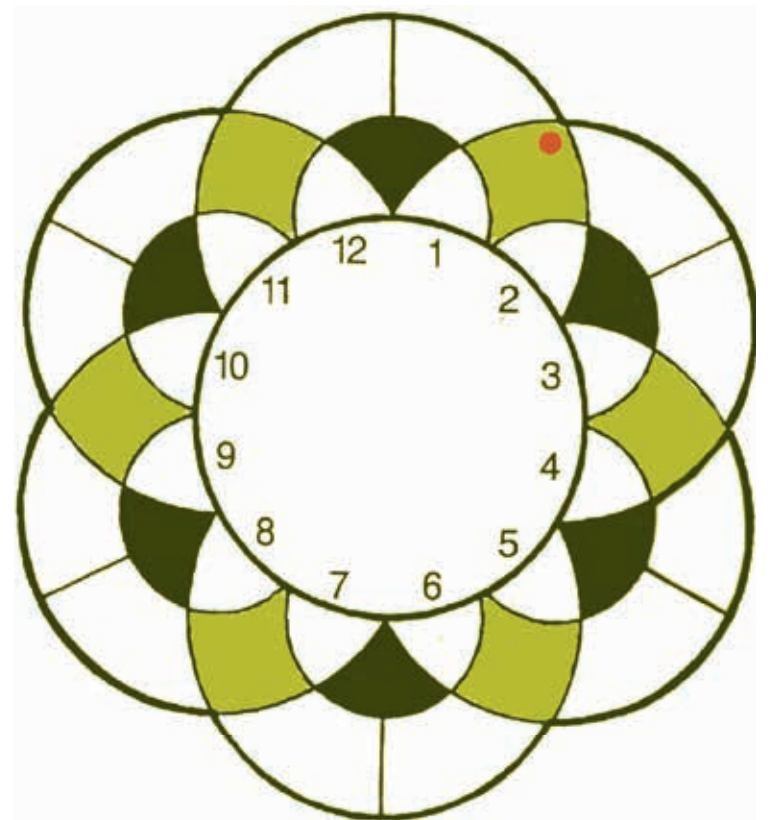
| | 1 | 2 | 3 | 4 |
|---|---|---|---|---|
| 1 | | | | |
| 2 | | | | |
| 3 | | | | |
| 4 | | | | |

LOGOGRYF ŁUKOWATY

Rozwiązaniem jest nazwa miasta w Polsce, w województwie dolnośląskim. Obecne miasto prawie w całości leży na lewym brzegu Odry, choć kiedyś jego zasadniczy tron znajdował się na Ostrowie Tumskim otoczonym ramionami rzeki...

- 1.-4. hałas wielu nakładających się na siebie głosów i odgłosów
- 3.-6. inaczej szkopuł, problem, czyli trudna lub przykra sytuacja
- 5.-8. bratnia dusza, jeszcze nie przyjaciel
- 7.-10. wieś w powiecie nyskim, w gminie Kamiennik
- 9.-12. cyklamenowy, łososiowy, rozbielony czerwony
- 11.-2. model samochodu osobowego marki Renault.

Wyrazy trudne lub mniej znane: OGONÓW



Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana nagroda. Rozwiązania prosimy przysyłać na e-mail: info@glos.live. Termin ich nadsyłania upływa w piątek 8 września 2023 r. Nagrodę z 15 sierpnia otrzymuje **Alina Motyka z Karwiny**. Autorem dzisiejszych łamigłówek jest Jan Kubiczek.

Rozwiązanie minikwadratu magicznego I z 15 sierpnia:

BLAT, LAMPA, APACZ, TAZA

Rozwiązanie minikwadratu magicznego II z 15 sierpnia:

FLOP, LAHTI, OTTON, PINA

Rozwiązanie logogryfu łukowego z 15 sierpnia:

ŚWIATA

Rozwiązanie logogryfu łukowego z 15 sierpnia:

POLICE